

Sygnatura akt XI GC 1282/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 7 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Jakub Idziorek

Protokolant: Gabriela Wierzgacz

po rozpoznaniu w dniu 7 stycznia 2016 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółka akcyjna spółki komandytowej w S.

przeciwko J. K.

- o zapłatę

I. zasądza od pozwanego J. K. na rzecz powoda (...) spółka akcyjna spółki komandytowej w S. kwotę 2319,35 zł (dwa tysiące trzysta dziewiętnaście zł trzydzieści pięć gr) wraz z odsetkami w wysokości odsetek za zwłokę określonej na podstawie art. 56 § 1 ustawy z dnia 29.08.1997 roku – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z z 2012 roku poz. 749, ze zmianami);

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego J. K. na rzecz powoda (...) spółka akcyjna spółki komandytowej w S. kwotę 168,17 zł (sto sześćdziesiąt osiem zł siedemnaście gr) tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności.

Sygn. akt 1282/15

Sprawa była rozpoznawana w postępowaniu zwykłym

UZASADNIENIE

Dnia 12 marca 2015 roku powódka (...) spółka akcyjna spółka komandytowa w S. wniosła przeciwko J. K. pozew o zapłatę kwoty 2 487,52 zł wraz z odsetkami podatkowymi od kwoty 2 319,35 zł od dnia 28 listopada 2014 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, że zleciła pozwanemu przewóz towaru na trasie L. we Francji do P.. Po podstawieniu pojazdu na miejsce załadunku przez pozwanego, załadowca odmówił wydania przesyłki, argumentując, że na pojeździe znajduje się żrący środek (...) wchodzący w reakcję z produktami spożywczymi. Powódka zorganizowała inny pojazd w celu wykonania transportu towaru. W związku z powyższym powódka obciążyła pozwanego karą umowną.

Dnia 12 czerwca 2015 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty, zgodnie z żądaniem powódki.

Dnia 6 lipca 2015 roku pozwany J. K. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wniósł o zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że z karty charakterystyki środka (...) brak jest przeciwwskazań do przewozu go z innymi produktami. Pozwany wskazał, że dostarczył środek transportu, chciał odebrać przesyłkę, jednak powódka odmówiła jej wydania, za co strona pozwana nie może odpowiadać.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 17 listopada 2014 roku strony ustaliły warunki wykonania przewozu międzynarodowego na trasie z L. we Francji do P. z datą załadunku w dniu 17 listopada 2014 roku o godzinie 17:00 oraz datą rozładunku w dniu 19 listopada 2014 roku. Fracht ustalono na kwotę 550 euro netto. Powódka była podmiotem zlecającym, zaś pozwany przewoźnikiem. W pkt. 5 warunków wykonania zlecenia wskazano, że ładunkiem będą produkty spożywcze na paletach, zaś w pkt. 9.17 zawarto zapis zgodnie z którym w przypadku, gdy zleceniobiorca nie podstawia środka transportu na miejsce załadunku w terminie określonym w zleceniu, zleceniodawca może odstąpić od umowy. W takim przypadku, zleceniodawca zastrzegł sobie prawo do naliczenia kary umownej w wysokości frachtu.

Dowód:

-zlecenie spedycyjne, k. 10-12

Po podstawieniu pojazdu na miejsce załadunku, załadowca odmówił wydania przesyłki, wskazując że w pojeździe znajduje się materiał żrący – (...) (glioksal), który wchodzi w reakcję z produktami spożywczymi. Powódka anulowała zlecenie i zorganizowała transport zastępczy.

Dowód:

-niesporne.

Z związku z niewykonaniem zlecenia dnia 20 listopada 2014 roku powódka wystawiła pozwanemu notę obciążeniową na kwotę 2 319,35 zł. W piśmie z dnia 26 listopada 2014 roku pozwany odmówił jej przyjęcia, wskazując że dopiero po otrzymaniu zlecenia mógł zorientować się, że ładunkiem będą artykuły spożywcze na paletach. Nadto zdaniem pozwanego brak było przeciwwskazań do wspólnego transportu (...) z artykułami spożywczymi.

Dowód:

-nota obciążeniowa, k. 20;

-odmowa przyjęcia towaru, k. 21

Pismem z dnia 21 lutego 2015 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 2 319,35 zł tytułem kary umownej oraz odsetek ustawowych.

Dowód:

-wezwanie do zapłaty, k. 24

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo oparte o treść art. 483 k.c. okazało się zasadne w przeważającej części.

Zdaniem Sądu nie ma w sprawie zastosowania Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów (CMR) sporządzonej w G. 19 maja 1956 r., jako że odnosi się ona do przewozu w ścisłym tego słowa znaczeniu. Stan faktyczny wskazuje, że do rozpoczęcia przewozu, w ogóle nie doszło. Strony zawarły umowę, która określiła warunki przystąpienia do przewozu. Sam przewóz gdyby nastąpił podlegałby regulacji Konwencji CMR, ta jednak nie zawiera żadnych regulacji związanych z podstawieniem niewłaściwego pojazdu, opóźnienia w załadunku, niepodjęcia ładunku czy zastrzeżenia kary umownej. W sprawie odmówiono załadunku towaru na samochód pozwanego ze

względu na inny produkt znajdujący się tam i w sprawie chodzi o ustalenie czy pozwany wywiązał się z obowiązku podstawienia właściwego pojazdu.

Strony postępowania odnoszą się do tej samej karty charakterystyki produktu G., a zatem Sąd uznał że określone tam parametry tego produktu są niesporne. Zgodnie z kartą charakterystyki, (...) jest **substancją silnie toksyczną: działa szkodliwie w następstwie wdychania, działa drażniąco na skórę i oczy, może powodować reakcję alergiczną skóry, podejrzewa się, że powoduje wady genetyczne** (sekcja 11). Faktycznie w informacjach dotyczących transportu (sekcja 14) – na co powołuje się pozwany - brak szczególnych uregulowań odnośnie transportu. Tyle, że sekcja ta traktuje o samym sposobie transportu glioksalu, a nie współtransportie z innymi produktami. Jest tam odwołanie do (...) – chodzi tu o umowę europejską dotyczącą międzynarodowego przewozu drogowego towarów niebezpiecznych (ADR) sporządzoną w G. dnia 30 września 1957 r.. W umowie tej są szczegółowe dane dotyczące transportu produktów niebezpiecznych. Nie ma sprzeczności w traktowaniu glioksalu jako produktu nie-niebezpiecznego w transporcie, z traktowaniem go jako nie nadającego się do współtransportu ze środkami spożywczymi. Dział 1.4 umowy (...) szczegółowo traktuje o postępowaniu z produktem niebezpiecznym w transporcie. Zgodnie z punktem 1.4.2.2. (który dotyczy przewoźnika) Odpowiednio do zakresu podanego pod 1.4.1, przewoźnik powinien w szczególności:

- (a) upewnić się, że towary niebezpieczne przeznaczone do przewozu są dopuszczone do przewozu zgodnie z (...);
- (b) upewnić się, że wszystkie informacje wymagane w (...), dotyczące towarów niebezpiecznych przeznaczonych do przewozu, zostały przed jego rozpoczęciem dostarczone przez nadawcę, że wymagana dokumentacja znajduje się w jednostce transportowej, a w przypadku użycia zamiast dokumentacji papierowej technik elektronicznego przetwarzania danych ((...)) lub elektronicznej wymiany danych ((...)), że zapewniona jest dostępność do tych danych podczas transportu w stopniu co najmniej równoważnym dokumentacji papierowej;
- (c) sprawdzić wzrokowo, czy pojazdy i ładunek nie mają oczywistych wad oraz czy nie występują wycieki lub nieszczelności, braki w wyposażeniu, itp.;
- (d) upewnić się, że nie upłynął nieprzekraczalny termin następnego badania dla pojazdów-cystern, pojazdów-baterii, cystern odejmowalnych, cystern przenośnych, kontenerów-cystern i (...);

UWAGA : Cysterny, pojazdy-baterie oraz (...) mogą być używane po upływie tego nieprzekraczalnego terminu, pod warunkiem spełnienia wymagań zawartych pod 4.1.6.10 (w przypadku pojazdów-baterii i (...) zawierających urządzenia ciśnieniowe), 4.2.4.4, 4.3.2.4.4, 6.7.2.19.6, 6.7.3.15.6 lub 6.7.4.14.6

- (e) sprawdzić, czy pojazdy nie są nadmiernie załadowane;
- (f) upewnić się, że na pojazdach umieszczone zostało wymagane oznakowanie i nalepki ostrzegawcze;
- (g) upewnić się, że w pojeździe znajduje się wyposażenie wymienione w pisemnych instrukcjach dla kierowcy.

Czynności powyższe powinny być wykonane odpowiednio w oparciu o dokumenty przewozowe i dokumenty towarzyszące oraz sprawdzenie wzrokowe pojazdu lub kontenerów i, w razie potrzeby, ładunku.

Z powyższego wynika jak obchodzić się należy z produktem niebezpiecznym, natomiast umowa (...) nie dotyczy relacji różnych produktów w transporcie. Jest pewne, że produkty które same w sobie nie są niebezpieczne, w połączeniu mogą prowadzić do powstania różnych niebezpiecznych substancji. Z zasad doświadczenia życiowego i powszechnej wiedzy z dziedziny chemii i fizyki wynika, że nie da się praktycznie uregulować wszystkich relacji i reakcji konkretnej substancji ze wszystkimi innymi istniejącymi substancjami. Nie jest możliwe aby sekcja 14 karty charakterystyki produktu odnosiła się do takich relacji i reakcji.

Z kolei (...) odnosi się do Międzynarodowych przepisów dotyczących transportu morskiego materiałów niebezpiecznych ((...) G. C.). Są to przepisy (...) Organizacji (...) (IMO) obowiązujące we wszystkich krajach należących

do tej organizacji. Z kolei (...) to przepisy dotyczące transportu materiałów niebezpiecznych w międzynarodowym transporcie lotniczym (...) G. R.). Przepisy te obowiązują we wszystkich krajach członkowskich Międzynarodowego Zrzeszenia (...).

W gruncie rzeczy z karty charakterystyki produktu nie można wyprowadzić, że glioksal można transportować z produktami spożywczymi. A że jest to środek wybitnie toksyczny, to wynika z tejże karty, na którą powołują się obie strony postępowania. Nie da się zaprzeczyć widniejącej w karcie informacji że ów glioksal jest podejrzewany o wywoływanie wad genetycznych i działa drażniąco na oczy i skórę. Ma to o tyle istotne znaczenie, że przewozem były objęte produkty przeznaczone do spożycia i strona powodowa miała prawo być pewna, iż będą one wolne od jakichkolwiek związków niebezpiecznych dla zdrowia. W każdym razie strona pozwana nie wykazała żadnego dowodu, który wskazywałby, że transport tak silnie toksycznej substancji z produktami spożywczymi byłby bezpieczny w kontekście zdrowia człowieka (art. 6 k.c.).

Trzeba mieć na uwadze również to, że powódka wykonanie usługi zleciła podmiotowi, który profesjonalnie, w ramach prowadzonej działalności zajmuje się przewozem towarów, w tym także spożywczych i dysponuje odpowiednim samochodami oraz doświadczeniem. Strona powodowa miała więc prawo oczekiwać od pozwanego profesjonalnego wykonania zleconej usługi. Przewoźnik musi wiedzieć jakie środki już przewozi i czy jest możliwy ich wspólny transport z innymi towarami. Nie budzi bowiem wątpliwości ani w orzecznictwie ani w piśmiennictwie, że nie istnieje ogólne, abstrakcyjne pojęcie „należytej” staranności i że jest ona wyznaczana na podstawie konkretnych okoliczności i sytuacji na ich tle. Zawsze bowiem chodzi o określenie staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, gdyż miernik staranności definiowany w art. 355 § 1 k.c., chociaż odnosi się wprost tylko do zachowania dłużnika, jest właściwy dla całej dziedziny odpowiedzialności opartej na winie, a więc zarówno kontraktowej, jak i deliktowej. (...) jest pojęciem elastycznym, a staranność należyta to staranność dostosowana do celu, jakiemu ma służyć i uwzględniająca wszystkie elementy określonej sytuacji faktycznej. Dlatego w pewnych sytuacjach starannością „należyta” będzie tylko staranność „ponadprzeciętna”. Zdaniem Sądu pozwany nie dochował należytej staranności, ponieważ z całą pewnością przed przystąpieniem do wykonania przewozu powinien sprawdzić specyfikację przewożonych produktów, tak by takie sytuacje się nie zdarzały. Tłumaczenie strony pozwanej, że dopiero po otrzymaniu zlecenia zorientowała się, że przewozem są objęte artykuły spożywcze, nie może być czynnikiem usprawiedliwiającym. Przede wszystkim to w interesie pozwanego jest uzyskanie informacji dotyczących charakterystyki przewożonego ładunku (a ta przecież wprost wynikała z treści zlecenia spedycyjnego - pkt 5). Z całą pewnością nie można też zaakceptować takiej oto sytuacji, w której podmiot zajmujący się profesjonalnym przewozem ładunków przyjmuje jakiś towar do przewozu i dopiero na miejscu dowiadyuje się co konkretnie będzie objęte frachtem. Zdaniem Sądu jest to rażące naruszenie staranności w przewozie produktów jakiej można oczekiwać od profesjonalnego przedsiębiorcy zawodowo zajmującego się przewozem.

Wreszcie niebagatelną kwestią jest sposób postępowania załadowcy środków spożywczych. Jest to osoba trzecia, na pewno nie zainteresowana stwarzaniem przeszkód w transporcie sprzedawanego towaru tu trzeba przyjąć, że ów przedsiębiorca działał racjonalnie. W ramach tego racjonalnego działania, po zorientowaniu się jaki środek już jest na samochodzie, odmówił załadunku produktów spożywczych. W takim układzie faktycznym, to pozwany powinien wykazać, że współtransport glioksalu ze środkami spożywczymi jest bezpieczny i niesłusznie odmówiono załadunku towaru, a tego nie uczynił.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Norma prawna zawarta w tym przepisie odnosi się do zasad odpowiedzialności kontraktowej uregulowanej w art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Dla rozstrzygnięcia sprawy, kluczowym jest ustalenie czy miało miejsce ze strony pozwanego niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Zdaniem Sad – tak. Zgodnie ze zleceniem spedycyjnym pozwany miał podstawić

w określonym miejscu i czasie pojazd odpowiedni do transportu produktów spożywczych na paletach, a wadze 6700 kg i długości 5,6 metra. Nie chodzi tu o jakikolwiek pojazd, ale taki który nadaje się do przewozu awizowanego produktu. Pozwany podstawiając pojazd załadowany glioksałem, podstawił pojazd nie nadający się do przewozu produktów spożywczych, a tym samym nie wykonał przyjętego zobowiązania. Były zatem podstawy do odstąpienia od umowy (co nastąpiło przez czynności konkludentne i nie jest kwestionowane przez pozwanego) i naliczenia kary umownej zgodnej z punktem 9.17 zlecenia.

Reasumując, skoro pozwany nie podstawił środka transportu umożliwiającego transport przedmiotowego towaru, to zasadne było obciążenie strony pozwanej karą umowną w wysokości ustalonego frachtu. Zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy w takim wypadku traktuje się jako formę uproszczenia redakcji warunków umowy, wskazującą że wypadki niewykonania umowy, które uprawniają stronę do odstąpienia od umowy, stanowią jednocześnie podstawę do domagania się kary umownej. Strona powodowa przeliczyła kwotę 550 euro na złotówki wg średniego kursu NBP z dnia poprzedzającego wystawienie noty obciążeniowej (k. 20), co dało kwotę 2319,35 zł i taka kwota została zasądzona w punkcie I.

Możliwość domagania się odsetek za zwłokę określonych na podstawie art. 56 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa, wynika z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. poz. 403 z 2013). Termin zapłaty określony zostały w nocie obciążeniowej (k. 20) i bieg terminu odsetek zaczyna się w dniu 28 listopada 2014 roku.

Do roszczenia głównego powód doliczył równowartość 40 euro jako kosztów odzyskiwania należności zgodnie z ustawą o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Żądanie to została powtórzona w uzasadnieniu. Kwota ta jest traktowana jako koszt procesu, z ostrożności więc oddalono powództwo w tym zakresie, a rozliczono ją w ramach kosztów procesu, o których Sąd orzekł na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Zgodnie z tym przepisem wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Jednakże zgodnie z art. 10 ust. 2 w przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczą kwotę, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę. Ten przepis zawiera normę prawną, która utożsamia owe 40 euro z kosztami procesu, który wszakże jest kosztem odzyskiwania należności w szerokim tego słowa rozumieniu. W orzecznictwie tu. Sądu Gospodarczego wykrystalizował się pogląd kwalifikujący roszczenia z art. 10 ww. ustawy do kosztów procesu Oznacza to że zasądzeniu podlega kwota 40 euro wg kursu ustalonego na podstawie ww. reguły i jest to kwota 168,17 zł.

Na zasadzie art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych stronie powodowej przysługują zryczałtowane koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro. Średni kurs euro Narodowego Banku Polskiego z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego miesiąc, w którym roszczenie stało się wymagalne wynosił 4,20425 zł. Zatem w przeliczeniu wartość 40 euro wyraża się sumą 168,17 zł i taka kwota podlegała zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego,
3. z pismem lub za 30 dni.